

ma ono swe źródło w samej idei Uniwersytetu, która się z biegiem czasu wy-
 tworzyła i która wysnacza ^{mu} um funkcyję, jaką ma on pełnić w życiu zbiorowem
 współczesnej ludzkości i różnych jej odłamów narodowych. Według tej idei
 zadaniem Uniwersytetu jest ^{zdobywanie} dochodzenia prawdy ^{i prawdopodobieństw} i ^{ich} ~~pragmatycznych~~ naukowych
 oraz ~~krzewienie~~ ^{rozprzestrzenianie} umiejętności ~~tego dochodzenia czyli metody badań naukowych,~~
~~zdobywania,~~ ~~kształcenia~~ i ~~jądrem~~ Uniwersytetu jest tedy twórczość naukowa, za-
 równo pod względem merytorycznym, jak pod względem metodycznym. Cięży na ^{Uniwersytecie} ~~nie~~
 obowiązek odkrywania coraz to nowych prawd i prawdopodobieństw oraz doskona-
 lenia sposobów, które ^{je odkrywają celu porwalają.} ~~do tego odkrywania~~ prowadzą. Z tych wysiłków wyrasta
 gmach wiedzy naukowej, wiedzy obiektywnej, ^{która} domagającej się uznania wyłącznie
 na tej podstawie, że ~~przez~~ ~~się~~ ~~uzasadnia~~ ~~logikę~~ ~~uzasadniona~~ ~~narzucają~~ ~~się~~ ~~umysłowi~~ ~~ludzkimi~~
^{ale i niezaparcie} ~~tylko~~ ~~siłą~~ ~~argumentów~~. W tem właśnie uwydatnia się
 charakter obiektywnej wiedzy naukowej, że nie pozwala ^{badania} ~~ona~~ rozkazywać sobie za-
 dnym czynnikom ^{uwolnionym} ~~ubocznym~~, i że ~~nie~~ ~~chce~~ ~~szkodzić~~ ~~żadnym~~ ~~celem~~ ~~ubocznym~~,
 lecz ^{je} ~~jako~~ ~~panów~~ ~~swoich~~ ~~uznaje~~ ~~jedynie~~ ~~doświadczenie~~ ~~i~~ ~~rozumowanie~~ ~~a~~ ~~jeden~~ ~~tylko~~ ~~swoi~~ ~~cel~~:
^{uzasadnienie} ~~dojście~~ ~~do~~ ~~pr~~ ~~na~~ ~~leżycie~~ ~~uzasadnionych~~ ~~sądów~~ ~~prawdziwych~~ ~~albo~~
~~przynajmniej~~ ~~jaknajbardziej~~ ~~prawdopodobnych~~. ^{spływającym na niego z dowiedzi}
^{Wytwarzając to zadanie} ~~istotnie~~ ~~promienieje~~ ~~dostojęstwem~~,
~~Służąc~~ ~~takiemu~~ ~~celowi~~, ~~Uniwersytet~~ ~~przeżył~~ ~~z~~ ~~dostojęstwem~~ ~~funkcyj~~,
~~która~~ ~~pełni~~. ^{Wszak} ~~Niesie~~ ~~ludzkości~~
~~światło~~ ~~wiedzy~~ ~~obiektywnej~~, ~~pracuje~~ ~~nad~~ ~~wzbogacaniem~~ ~~i~~ ~~pogłębianiem~~ ~~nauki~~,
~~zdobywa~~ ~~coraz~~ ~~to~~ ~~nowe~~ ~~nauki~~ ~~prawy~~ ~~i~~ ~~prawdopodobieństwa~~ —
~~która~~ ~~w~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~ ~~całą~~ ~~siłą~~ ~~rozwoju~~ ~~się~~ ~~rozprzestrzenia~~ ~~w~~ ~~całym~~ ~~świecie~~ ~~cywilizowanym~~ ~~ludzkim~~.
~~W~~ ~~tych~~ ~~działach~~ ~~nie~~ ~~tylko~~ ~~się~~ ~~rozwija~~, ~~ale~~ ~~z~~

Jak wolności się od ciepień fizyque
Medycein i wojny / jedyni
nie wolności / badania
moralnych /

premiera i jedne tak, jak 4 - wolności się od ciepień fizyque i spacie -
się o nią nie dba. Dążenie do prawdy obiektywnej wymaga by śmiało pa-
war i wrocy jedynie po niezmordowanych badaniach naukowych, tak le-
trzeć w coży przewidywalności, by nie zadawała się pozorami. ~~cały~~ A je-
^{moralnych!}nak cały szereg utrapień ~~nie~~ znaczących ludzkich, znikłby lub doznałby ~~z~~
znacznego umniejszenia, gdyby ~~w~~ postanowiono się zająć nimi
pa kątem widzenia prawdy obiektywnej. Ież by to nienawiści, ~~nie~~ dziela-
cych ludzkich na zwalczające się namietnie obozy, straciłoby grunt pod
nogami, gdyby będące zarzewiem tej nienawiści kwestye sporne ^{visci} ~~poddano~~ ^{spóbowano} roz-
patrzeniu naukowemu zbadano metodami naukowymi, co albo pozwoliłoby
je rozstrzygnąć w sposób obiektywny, albo przekonałoby nas, że różne krzyżu-
jące się zdania są w równej mierze pozbawione uzasadnienia, że więc
żadne z nich nie ma prawa żądać dla siebie posłuchu kosztem pozosta-
łych. Wnosząc ukojenie w wzburzone fale namietności ludzkich, prawda
obiektywna usuwa to, co ludzicy ^{przeciw sobie podnieca,} ~~dzieli,~~ a przynosi im to, co ich ^{godzi i kastroja} ~~łączy~~
^{ku sobie uryliwie.} Ale ta właśnie rola prawdy obiektywnej jest solą w oku tych, co żyją
z walki, z pożęgywania jeonych przeciw drugim. Tym sposobem ^{liczenie się z} ~~prawdą~~
obiektywną albo chociażby tylko dążność do oddawania jej głosu decydu-
jącego ^{postępowania się} ~~i do przykładania,~~ gdzie to tylko ^{niebies marzenia moralnego i} ~~możliwe~~ jej kryteriami, już
~~jest~~ i stawać się może w coraz wyższym stopniu prawdziwym błogosławie-
stwem ludzkości.

5

Otoż ^u tego wszystkiego ^{na ogół} się nie ^{nie} ~~wiazi.~~ ^{panięta, Nie panięta} ~~wiazi~~ ^g ~~w~~ się tych ^{u maury mierz}
wielkich wartości ^{ad} tkwiących w prawdzie obiektywnej, naukowej. ⁵ ~~Stąd~~ ~~to~~
płynie niedoceniecie wartości samej nauki. ~~Iskaleja~~ // Różnie w tej mie-
mierze bywa w różnych społeczeństwach - w nas nie jest ~~nie~~ najgorzej,
lecz także nie najlepiej. Liczne bowiem złożyły się na to przyczyny, że
~~poj~~ Dostojestwo nauki i służących twórczości naukowej uniwersytetów
naogół niebywa tak powszechnie i tak głęboko odczuwane, jak by należa-
ło i jak to bywa w niektórych innych krajach. ~~Stąd~~ // ~~jeżeli~~ // ~~stąd~~
Charakterystyczną jest przecieź rzeczą, że nie posiadamy w naszym języ-
ku wyrazu, któryby ~~znaczył~~ wyłącznie to, co Francuzi nazywają science
Niemcy Wissenschaft, skoro nasz wyraz "nauka" ~~pierwotnie~~ i tak samo dzi-
słaj przyozni na myśl sprawy nauczania, udzielania wiedzy, ~~więc~~ to, co ^{fran-}
cuzi oznaczają zupełnicinnym wyrazem enseignement a Niemcy Unterricht. W

nie ma dla niego. Daje się do niego odnosić, jak do przedmiotu, który jest przedmiotem jego wiedzy. W tym sensie jest przedmiotem jego wiedzy. W tym sensie jest przedmiotem jego wiedzy.

W tym sensie jest przedmiotem jego wiedzy. W tym sensie jest przedmiotem jego wiedzy. W tym sensie jest przedmiotem jego wiedzy.

W tym sensie jest przedmiotem jego wiedzy. W tym sensie jest przedmiotem jego wiedzy. W tym sensie jest przedmiotem jego wiedzy.

W tym sensie jest przedmiotem jego wiedzy. W tym sensie jest przedmiotem jego wiedzy. W tym sensie jest przedmiotem jego wiedzy.

W tym sensie jest przedmiotem jego wiedzy. W tym sensie jest przedmiotem jego wiedzy. W tym sensie jest przedmiotem jego wiedzy.

W tym sensie jest przedmiotem jego wiedzy. W tym sensie jest przedmiotem jego wiedzy. W tym sensie jest przedmiotem jego wiedzy.

W tym sensie jest przedmiotem jego wiedzy. W tym sensie jest przedmiotem jego wiedzy. W tym sensie jest przedmiotem jego wiedzy.

W tym sensie jest przedmiotem jego wiedzy. W tym sensie jest przedmiotem jego wiedzy. W tym sensie jest przedmiotem jego wiedzy.

W tym sensie jest przedmiotem jego wiedzy. W tym sensie jest przedmiotem jego wiedzy. W tym sensie jest przedmiotem jego wiedzy.

W tym sensie jest przedmiotem jego wiedzy. W tym sensie jest przedmiotem jego wiedzy. W tym sensie jest przedmiotem jego wiedzy.

W tym sensie jest przedmiotem jego wiedzy. W tym sensie jest przedmiotem jego wiedzy. W tym sensie jest przedmiotem jego wiedzy.

Handwritten notes in the right margin, partially illegible.

Handwritten note on the left margin.

Handwritten note on the left margin.

Handwritten note on the left margin.

tej obliwici iżukowej

~~W tym braku osobnego wyrazu dla pojęcia science czyli Wissenschaft odzwier-
 ciedla się fakt, że praca badawcza, skierowana ku zdobywaniu ^{wiedzy} (i sama ta wiedza
 wcy lub obiektywnego prawdziwości i jej wyniki nie są lub przynajmniej
 nie są w naszym społeczeństwie albo przynajmniej do niedawna nie były w niej
 netażycie uznawane i oceniane jako osobne, swoiste wartości intelektualne
 i dobra kultury umysłowej. ^{W tym momencie nie chodzi o to, że w naszym społeczeństwie}
 niedoceniają, występują też w tendencjach, zmierzających do odebrania Uniwer-
 syetowi jego zupełnie wyjątkowego w społeczeństwie stanowiska, o zrównania
 go do upatrywania w nim ^{zwyczajny szkoły} przedewszystkiem szkoły, zakładu poświęconego nau-
 czaniu na równi z ~~innymi~~ /szkołami/ /zakładami/ z całym szeregiem szkół
 zawodowych, gdy tymczasem Uniwersytet, powołany do współtwórczości około w
 czy obiektywnej i doskonalenia metod ku temu cłowi wiedzących, przedewszyst-
 kiem uczy i winien myślenia naukowego jako tego sposobu myślenia, który prowa-
 dzi ^{owoc} dowiedzy obiektywnej prowadzi.~~

Otóż wobec tych objawów i tendencji, mających swe źródło w ^{braku} /k~~o~~m zrozumieniu istoty Uniwersytetu i /nie) /p~~o~~ję-
 /k~~o~~m zrozumieniu istoty Uniwersytetu i /nie) /p~~o~~ję-

6.

~~Możliwość spełnienia tego zadania jest uwarunkowana zupełną du-
 chową niezależnością Uniwersytetu. Duchową, powiadam, bo materialnie Uniwer-
 sytet ^{o ile nie stoi zupełnie o wolności i siłach} zawsze jest i musi być zależnym od tego czynnika, ^{ak który mu daje podsta-}
 wy bytu materialnego i środki pracy. ~~Wi~~ Ale ci, co Uniwersytety fundują i
 utrzymują, dowiedli by, że ~~z pewnością~~ nie rozumieją istoty uniwersytetu, gyby
 żądali, by chcieli w czenkolwiek krepować jego pracy, z góry zastrzegać się
 przeciw pewnym jej wynikom, i wskazywać, jakie ^{wyniki} byłyby pożądane. Nauke-
 wa praca ^{nie może zadawać sobie} badawcza musi być ~~nie~~ krepowana, inaczej nie będzie to praca naukowa
 a wyniki jej nie będą posiadały charakteru obiektywnego. Kgo tworzy mate-
 ryalne podstawy uniwersytetu, tak samo nie ma prawa wpływać na bieg jego pracy
 jak ^{Naukowej} i gdyby nawet wyniki pracy ^{w pewnych wypadkach} Uniwersytetu miały być ~~niemi~~ tym,
 którym on zawdzięcza swój byt, ^{wakładania mu jakichkolwiek wpływów} należy to spokojnie nie wolno w tem widzieć
 uprawnienia do ~~krepowania go~~. Albowiem nie jest zadaniem Uniwersytetu
^{Przyjęte to brzmienie jest nie do zaakceptowania.}
~~Ważnym bowiem od tego stałoby tamto, t. j. naruszenie chociażby najmniej-
 sze naukowej niezależności Uniwersytetu. Zresztą konflikty owe ohyba tylko
 wyjątkowo zjawiać się będą, jeśli Uniwersytet pamiętać będzie, że jego zada-
 niem jest dochodzenie naukowo prawdy obiektywnej. Tym sposobem zam najlepiej
 stracić będzie swą niezależność duchową.~~~~

7 Mając pełne prawo domagania się, aby jego niezawisłość duchowa nie była naruszana, ~~je~~ ^{niektóre} przez ~~żadne~~ ^{zakusom} czynniki zewnętrzne, Uniwersytet ma zarazem obowiązek mając więc także pełne prawo bronięcia się przeciw wszelkim jawnym lub podstępny^u ~~próbie~~ ^{pracy} poddawania jego ~~życia~~ ^j naukowego czyjejkolwiek kontroli lub komendzie, Uniwersytet ma zarazem obowiązek unikania także ze swojej strony wszystkiego, co by mogło tej niezawisłości zagrażać lub stworzyć chociażby pozory ulegania jakimkolwiek wpływom, nie mającym nic wspólnego z badaniem naukowym. Musi odgradzać się od wszystkiego, co nie służy zdobywaniu prawdy naukowej, musi przestrzegać należytego dystansu między sobą a nurtem, którym mknie około jego murów życie dnia potocznego, zgiełk ścierających się prądów społecznych, ekonomicznych, politycznych, artystycznych i wszelkich innych; wśród walki i zmagania się najrozmaitszych tendencji winien Uniwersytet trwać niewzruszenie jak latarnia morska, wskazująca światłem swem okrętom drogę przez wzburzone fale, lecz nigdy światła swego nie nurząca w samych falach. Gdyby to uczyniła, światłoby zgasło, a okręty pozostałyby bez gwiazdy przewodniej.

8 Tak rozumiane dostojenstwo i tak pojęta niezależność Uniwersytetu bynajmniej nie pozbawia go wpływu na samo życie, pozbawia go tylko wpływu doraźnego, wywieranego na sprawy bieżące, lecz za to zapewnia mu wpływ inny, znacznie trwalszy i głębszy, wpływ, który sobie zyskuje Uniwersytet ustawicznym wskazywaniem wiedzy obiektywnej jako ^{celu,} ~~ideału,~~ ^{nas wiodą} ku któremu ~~na naszą~~ ^{na naszą} potrzeby i wysiłki poznawcze, wiedzy obiektywnej jako bezstronnej przewodniczki, od której jedynie możemy się spodziewać rzetelnych wskazówek w dręczących nas zagadnieniach teoretycznych i praktycznych, o ile wogóle wyrobienie sobie jakiegos zdania w tych zagadnieniach nie przekracza granic naszego umysłu. Otóż ten wpływ głęboki i trwały, ten wpływ jedyny, który mieć może na społeczeństwo wierny swemu zadaniu Uniwersytet, dwiema idzie drogami: Wszak Uniwersytet, to nie tylko pracujący w nim w charakterze profesorów i docentów badacze naukowci, lecz także studenci, mający nabyć umiejętność myślenia i pracowania naukowego. Co się zaś tyczy wyników, osiągniętych dzięki toczącej się w Uniwersytecie pracy badawczej, wyniki te nie tylko są podawane z katedry studentom, lecz głoszone ~~na~~ na cały świat w pu-

blikacjach naukowych. Otóż temi dwiema drogami, nauczaniem młodzieży i ogłaszaniem prac naukowych Uniwersytet promieniuje na całe społeczeństwo, szerząc poglądy i przekonania, których nikt nikomu nie narzuca jako dogmaty, których nikt nikomu nie wpaja jako programy, lecz których siła tkwi jedynie w ich naukowym uzasadnieniu.

mając pełne prawo domagania się, aby jego niezawisłość duchowa nie była
 naruszana ^{przez żadne czynniki zewnętrzne}, Uniwersytet ma narządem obowią-
 zek mając więc także pełne prawo bronięcia się przeciw wszelkim jakimkolwiek
 podstępnyim próbom podważania jego ^{pracy} naukowego czyjejkolwiek kontroli
 lub komendzie, Uniwersytet ma narządem obowiązek unikania także ze swojej
 strony wyjątkowego, czy mogło być niezawisłości zagrasz lub stworzyć cho-
 ciaby pozory ulegania jakimkolwiek wpływom, nie mającym nie wspólnego z
 badaniem naukowym. Musi ogłaszać się od wyjątkowego, co nie służy zdobywa-
 niu prawdy naukowej, musi przestrzegać należnego dystansu między sobą a
 narządem, którym ma być około jego murów życie dnia powszedniego, zgielek ście-
 rających się prądów społecznych, ekonomicznych, politycznych, artystycz-
 nych i wszelkich innych; wśród walk i zmagań się najróżnorodniejszych tenden-
 cyj winien Uniwersytet trwać niewzruszenie jak latarnia morska, wskazująca
 światłem swym okłotom drogę przez wzburzone fale, lecz nigdy światła swego
 nie nurzać w samych falach. Gdyby to uczynił, światłoby zgasło, a okłoty
 pozostałyby bez światła przewodniej.

Tak rozumiane dostojność i tak pojęta niezależność Uniwersytetu by-
 najmniej nie pozabawiają wpływu na samo życie, pozabawiają tylko wpływów doraz-
 nego, wywieranego na sprawy bieżące, lecz za to zapewnią mu wpływ inny,
 znacznie trwalszy i głębszy, wpływ, który sobie zasłużą Uniwersytet ustawi-
 nem wskazywaniem wiedzy obiektywnej jako ^{celu} ~~pracy~~, ku któremu na jego miejsce
~~pracy~~ potrzebny i wartości poznawczej, wiedzy obiektywnej jako bezstronnej
 przewodniczki, od której jedynie możemy się spodziewać rzetelnych wskazań
 w dziedzinach nas zagadnieniach teoretycznych i praktycznych, o ile w ogóle
 wyrobienie sobie jakiegoś zdania w tych zagadnieniach nie przekracza granic
 naszego myślenia. O ile ten wpływ głębszy i trwalszy, ten wpływ jedyny, który
 może na społeczeństwo wnieść swemu zdaniu Uniwersytet, dwiema idzie
 drogami: Wszak Uniwersytet, to nie tylko pracujący w nim w charakterze profe-
 sorów i docentów badacze nauki, lecz także studenci, mający nadzieję umie-
 jeźność myślenia i pracowania naukowego. Co się zaś tyczy wyników, o sta-
 ganych daleki doczekać się w Uniwersytecie pracy badawczej, wyniki te nie-
 tylko są podawane z katedry studentom, lecz głoszone są na całym świecie w pu-

bliższych naukowych. O ile temi dwiema drogami, naukowaniem młodzieży i ogła-
 szaniem prac naukowych Uniwersytet promieniuje na całe społeczeństwo, sze-
 rząc poglądy i przekonania, których nikt nikomu nie narzuca jako dogmaty,
 których nikt nikomu niewładza jako programy, lecz których słońca światła jedyn-
 nie w ich naukowem uzasadnieniu.

10. W ten sposób pojęta praca wychowawcza profesora Uniwersytetu nie jest dla niego ^{obcym} i zewnętrznym, lecz zlewa się z jego pracą nauczycielską, polegającą na wyrabianiu w studentach umiejętności myślenia i badania naukowego, ^a ~~która~~ ta praca nauczycielska ma za podstawę własną pracę badawczą nauczyciela. Tak więc w jedno splatają się trzy kierunki działania profesora i docenta Uniwersytetu, tworząc pełną istotę jego zawodu.

11. Otóż na zawód ten i tem samym na stanowisko profesora Uniwersytetu spływa całe dostojęstwo instytucji, w której ramach zawód ten ^{jest} ~~bywa~~ wykonywany. Profesor Uniwersytetu jest przede wszystkim sługą prawdy obiektywnej prawy naukowej, ^{przedstawicielem i głosicielem} ~~apostołem~~ jej wśród młodzieży i całego społeczeństwa. Służba ta niezmiernie szczytna i zaszczytna, ale zarazem wymagająca nie tylko odpowiednich kwalifikacji intelektualnych i stosownej wiedzy fachowej, ^{wielkiego} ~~także~~ hartu ducha i silnego charakteru. ~~Kto bowiem naprawdę służyć pragnie~~ Nie można służyć dwom panom a kto się zaciąga pod sztandar nauki, ^{winien} ~~musi~~ się z góry wyrzec ^{wszystkiego, co mogłoby go zepchnąć} ~~pragnień i dążeń, mogących go popychać z drogi, sztandarem~~ ^{tym} ~~który~~ wskazywanej. Winien więc przede wszystkim ~~pamiętać o tem, że~~ pracować usilnie nad wyrzeczeniem się wszelkich uprzedzeń, mogących mu zagrozić drogę do władzą do wiedzy obiektywnej a mających swe źródło w tradycjach, w zwyczajach, ^{wzrostku wask obywatela} ~~sympatyach i antypatyach~~. Tak jak nauczyciel musi zwalczać w sobie wszelkie skłonności, któreby mu kazały odnosić się w sposób nierówny do poszczególnych uczniów, ^m ~~jednym woleć od drugich~~ mniej a a drugim więcej okazywać starań, tak też ten, który ~~służyć~~ ^{zdobywanie} ~~ma~~ za cel życia obrał sobie ~~szukanie~~ ^{nie} ~~nieprawdy naukowej~~ ^{nie} i szerzenie prawdy naukowej, ^{nie może} ~~nie~~ ^{nie} ~~powinien~~ ^{nie} ~~pragnąć~~, by raczej takie a nie inne rozwiązanie zagadnienia naukowego okazało się ~~prawdziwym~~ ^{trafnym}, by badania raczej do takiego a nie innego doprowadziły wyniku. Winien z równym zadowoleniem witać każde rozwiązanie i każdy wynik, który swem uzasadnieniem potrafi się ^{legitymować} ~~legitymować~~ jako naukowy. ^{uzasadniony} ~~choćby~~ ^{Jednym z największych} ~~niebezpieczeństw~~ ^{niebezpieczeństw}, zagrażających zajmowaniu ^{takiej} ~~takiej~~ ^{nie-zależnej, wolnej od} ~~nie-zależnej, wolnej od~~ ^{wewnętrzna, nie formalna tylko} ~~wewnętrzna, nie formalna tylko~~ uprzedzeń postawy ^{względem} ~~względem~~ wobec prawdy obiektywnej jest przynależność do różnych organizacji, nakazujących członkom swoim wyznawać pewne przekonania albo przynajmniej zachowywać się tak, jak gdyby je wyznawali. Kto ~~do~~ ^{do} ~~takiej~~

W ten sposób pojęta praca wychowawcza profesora Uniwersytetu nie jest dla niego ogólnym i niezmiennym, lecz zlewa się z jego pracą naukową, polegającą na wyrobieniu w studentach umiejętności myślenia i badania naukowego, która to praca naukowo-badawcza ma za podstawę wiadomości naukowe. Tak więc w jedno spłatają się trzy kierunki działania profesora i docenta Uniwersytetu, tworząc jedną całość jego zawodu.

Ucząc na zawód ten i ten samemu na stanowisku profesora Uniwersytetu spłatają się dwa rodzaje działalności: naukowo-badawcza i wychowawcza. W ten sposób praca naukowo-badawcza jest przedmiotem nauki, a praca wychowawcza jest przedmiotem nauki. W ten sposób praca naukowo-badawcza jest przedmiotem nauki, a praca wychowawcza jest przedmiotem nauki.

Wielkiemu uczeniu i kształceniu, ale zarazem wymagającemu nie tylko odpowiedzi, ale i samodzielnego myślenia i stosownej wiedzy fachowej, lecz także i innych kwalifikacji intelektualnych i stosownej wiedzy fachowej, lecz także i innych kwalifikacji intelektualnych i stosownej wiedzy fachowej.

W ten sposób praca naukowo-badawcza jest przedmiotem nauki, a praca wychowawcza jest przedmiotem nauki. W ten sposób praca naukowo-badawcza jest przedmiotem nauki, a praca wychowawcza jest przedmiotem nauki.

W ten sposób praca naukowo-badawcza jest przedmiotem nauki, a praca wychowawcza jest przedmiotem nauki. W ten sposób praca naukowo-badawcza jest przedmiotem nauki, a praca wychowawcza jest przedmiotem nauki.

W ten sposób praca naukowo-badawcza jest przedmiotem nauki, a praca wychowawcza jest przedmiotem nauki. W ten sposób praca naukowo-badawcza jest przedmiotem nauki, a praca wychowawcza jest przedmiotem nauki.

W ten sposób praca naukowo-badawcza jest przedmiotem nauki, a praca wychowawcza jest przedmiotem nauki. W ten sposób praca naukowo-badawcza jest przedmiotem nauki, a praca wychowawcza jest przedmiotem nauki.

W ten sposób praca naukowo-badawcza jest przedmiotem nauki, a praca wychowawcza jest przedmiotem nauki. W ten sposób praca naukowo-badawcza jest przedmiotem nauki, a praca wychowawcza jest przedmiotem nauki.

pragnie wiernie służyć, ^{znana są swej wierze i wiary naukowej} żywią niechęć organizacyi należy, z góry ~~zagradzasz sobie~~ do będzie uprzedzony do wszystkiego, co się owym nakazanym przekonaniom sprzeciwia; ~~jeśli~~ łatwo ulegnie pokusie lekceważenia argumentów, przemawiających za przyjęciem faktów lub poglądów z owymi przekonaniami niezgodnych, a jeśli mimo wszystko będzie je musiał uznać, gotów czynić to tylko w skrytości swej myśli i nie ^{chociaż przecież} zachce ich wyznawać, ~~do czego przecież~~ jako profesor, co dosłownie znaczy wyznawca, jest ~~zobowiązany~~ powinien to czynić. Wspomniane niebezpieczeństwo nie jest, jak wiadomo, równie wielkiem dla wszystkich ^d kierunków badania naukowego; dla ~~wszystkich~~ gałęzi wiedzy naukowej są kierunki są zakresy poszukiwań ^d prawy obiektywnej, tak dalekie od wszelkich spraw życiowych, jak np. matematyka, iż żadne z tych spraw nie mogą mieć bezstronności badania matematyczne, iż niema obawy, by jakiegokolwiek względy nienaukowe mogły ^{je wypracować} odgrywać w nich rolę; inne natomiast zagadnienia naukowe wprost przeciwnie tak się splatają jak np. historyczne, społeczne, ekonomiczne tak się splatają z ^{zainteresowaniami} kwestyami bieżącymi, że trzeba osobliwie ten, kto pragnie je rozpatrywać ^{wyłącznie} pod kątem prawy obiektywnej, musi zdobyć się naniemal ^{na} ~~na~~ czynny wysiłek ^{to prawda} naprawdę heroiczny, by ją tylko w swych poszukiwaniach mieć ^{na} ~~na~~ myśli. A między temi dwiema ostatecznościami istnieją liczne wypadki pośrednie i przejściowe. Ale nawet przedstawiciel takiej dziedziny badań, która najmniej jest narażona na wpływy uboczne, nie może być ¹ wiernym wyznawcą żadnej z ^e scharakteryzowanych powyżej organizacyj, albowiem będąc nim, może być narażony na ciężkie konflikty, jeżeli któraś z nich zabiera głos nie w poszczególnych zagadnieniach naukowych, lecz w sprawach nauki wogóle, jej niezależności, jej roli i zadania w życiu narodów i w ludzkości i t.p.

13 Pomny więc swojej ~~szezytnej~~ wzniosłej misji i ¹ ~~tsarajac~~ się jak najuśmiejniej wyrobić w sobie potrzebne do jej pełnienia wewnętrzne warunki, profesor i docent Uniwersytetu będzie też unikał wszystkiego, coby mogło w otoczeniu jego budzić podejrzenie, że jakoby wiedza obiektywna nie była gwiazdą przewodnią jego życia i pracy, coby więc mogło podkopać zaufanie ~~do~~ w jego jak najdalej posuniętą naukową bezstronność. Nie będzie ^{zatem} ~~więc~~ ~~niastawał~~ ~~godności~~ i stanowisk, czynny na takich polach, do ~~których~~ jakich ~~depuszczeni~~ ni są wyłącznie wyznawcy pewnych doktryn pozanaukowych i członkowie orga-

pragnie wiernie służyć, ^{niechcąc} ~~organizacji należy, a gdy zagadnieniem do badań przedmiotowy do wady~~
- atkiego, co się owym nakaznym przekonaniem przejawia; ^{jeżeli} ~~istwo nie-~~
gnie pokusa lekceważenia argumentów, przemawiających za przyjęciem faktów
- lub poglądów z owymi przekonaniem niezgodnych, a jeśli mimo wszystko po-
- dzie je miał na uwadze, gotów czynić to tylko w skrytości swej myśli i nie
- ^{chociaż przecież} ~~nie chce ich wyznawać, do czego przecież jako profesor, co doświadczenie~~
- ^{Wyznawca, jest zobowiązany, powinien to czynić.} ~~Wyznawca niebezpieczeń-~~
- ^{działaniu} ~~stwo nie jest, jak wiadomo, równie wielkiem dla wszystkich kierunków bada-~~
- ^{nia naukowego; dla wszystkich gałęzi wiedzy naukowej są kierunkami są za-}
- ^{kreślenie} ~~kreślenie poszukiwań prawdy obiektywnej, tak dalekie od wszelkich spraw żywo-~~
- ^{z narazem metodycznie tak wyrobione, jak np.} ~~wych, jak np. matematyka, iż żadne z tych spraw nie mogą mieć bezstronności~~
- ^{badania matematyczne, iż niema obawy, by jakkolwiek względy nienaukowe}
- ^{mogły odgrywać w nich rolę; inne natomiast zagadnienia naukowe wprost prze-}
- ^{głównie tak się spłatają jak np. historyczne, społeczne, ekonomiczne tak}
- ^{się spłatają z kwestiami filozoficznymi, że trzeba osobliwie ten, kto pragnie}
- ^{je rozpatrywać pod kątem prawdy obiektywnej, miał zdobyć się na wielką hero-}
- ^{izm} ~~izm wyjątkowy, aby tylko w swych poszukiwaniach mieć m-~~
- ^{myśli. A między temi dwoma ostatecznościami istnieje liczne wypadki po-}
- ^{średnie i przejściowe. Ale nawet przedstawiciel takiej dziedziny badań, któ-}
- ^{re najmniej jest narazona na wpływy społeczne, nie może być w pełni wyznawcą}
- ^{żadnej z charakterystycznych powyższych organizacji, albowiem będąc nim, może}
- ^{być narazony na ciężkie konflikty, jeżeli któraś z nich zabrała głos nie}
- ^{w poszczególnych zagadnieniach naukowych, lecz w sprawach nauki w ogóle, jej}
- ^{niezależności, jej roli i zadania w życiu narodów i w ludzkości i t. p.}
- ^{Pomny więc swojej szlachetnej wzniosłej misji i starając się jak najju-}
- ^{staniej wyrobić w sobie potrzebne do tej pełnięcia wewnętrzne warunki, pro-}
- ^{fesor i docent Uniwersytetu będzie też unikał wszystkiego, co by mogło w o-}
- ^{toczeniu jego budzić podejrzenie, że jakoby wiedza obiektywna nie była gwał-}
- ^{tem przewodnią jego życia i pracy, co by więc mogło podkopać zaufanie do w je-}
- ^{go jak najbardziej posunięta nauka bezstronność. Nie będzie więc pisał}
- ^{godności i stanowiska, czynny na takich polach, do których jakich dopuszcza-}
- ^{ni są wyłącznie wyznawcy pewnych doktryn pozanaukowych i całkowicie orga-}

13

~~lizacji utworzonych dla celów poz dostep jest uwarunkowany wyznawaniem pew-
nych doktryn, haseł, programów. poddaniem się pewnym doktrynom, hasłom,
programom, którym z natury rzeczy brak które, nie będąc y wynikiem badania
naukowego, nie mają charakteru prawd obiektywnych które nietylko nie są
wynikim badania naukowego, lecz w umysłach, wyszkolonych ^w na metodach takie-
go badania, muszą ^{być} budzić daleko idące wątpliwości bądź wprost przedstawiać
się jako fałsz. Wstrzymywanie się od wszystkiego, ^{(mogłoby na} co służyć prawdy obiektyw-
nej ^{może} sciągnąć podejrzenie, że nie stawia jej nade wszystko, wymaga
wydaje się ^{jest} obowiązkiem ciężkim i wymaga pozbycia się niejednej ambicji, ale ten,
i postulatem zbyt twardym - ale kto ^o istotnie w zdobywaniu i głoszeniu
prawdy obiektywnej widzi najwyższy cel swego życia, kto istotnie jest , jak
~~XXI/XX~~ to się mówi, człowiekiem nauki, ~~i to nauki~~ w pełnem tego wyrażenia
znaczeniu, ten ~~nie~~ będzie głuchy na podszepty różnych ambicji i łatwo
obroni się pokusie odgrywania jakiegokolwiek roli tam, gdzie tam, gdzie wy-
magają dla prawy obiektywnej co najmniej obojętności, jeśli nie wprost
~~prawda obiektywna bywa lekceważona. A zadanieto ułatwi mi~~~~

Zadanieto ułatwi mi przekonanie, że ~~Trzymając się zdala od wszyst-
kiego, co nie licuje z dostojenstwem jego posłannictwa, sługa prawdy obiek-
tywnej nie jest skazany na odosobnienie i osamotnienie wcale nie chodzi o
prawdę, lecz o władzę, o wpływy, o godności, i zaszczyty , o pieniądze!~~

14. Profesorowie Uniwersytetu, w ten sposób rozumiejący [↓] swó powołanie
I nie trzeba też od ^{dz} ludzi nauki, jakimisą profesorowie Uniwersytetu, wymagać,
ażeby wstępywali na teren, tak mało licujący z ich dostojenstwem , nie trze-
ba im zarzucać braku poczucia ~~obywatelskiego~~ obywatelskiego , jeśli tego nie czy-
nią. Wszak nie wymaga się ^{takie} od artysty, by działał ^{poza swoją walcownicą} na niwie społecznej i nie
bierze mu się za zię, jeśli żyje wyłącznie dla swej twórczości - owszem uwa-
ża się to za rzecz najzupełniej normalną ^{i wprost} ~~na świecie~~ pożądaną ; więc i profesor
wszak tworząc dzieła piękne służy zarazem społeczeństwu i spełnia ^{swój} ~~swój~~ obowią-
zek ~~obywatelski~~. Tak samo profesor Uniwersytetu, zdobywając prawdy naukowe
i rozgłaszając je słowem i pismem .

15. ~~Nie przestając być~~ Ale jak każdy, kto tworzy ^{jakieś wartości} wartości dodatnie , tak
też i profesor Uniwersytetu służy nietylko własnemu społeczeństwu i ~~nie~~
jest ^{nie} tylko obywatelem swego narodu i państwa. Należy on do wielkiej ~~całki~~

~~niezależny i wolny jest dostęp do celów podlegających wzmiankom w~~
~~nych doktryn, zasad, programów. Podaniem się pewnym doktrynom, zasadom,~~
~~programom, którym w natury rzeczy brak które, nie będą z wynikiem badania~~
 ~~naukowego, nie mają charakteru prawd obiektywnych które nie tylko nie są~~
~~wynikim badania naukowego, lecz w umyśle, wyszkolenym na metodach takie-~~
 ~~go badania, muszą budzić daleko idące wątpliwości ^{być} przedstawiając~~
 ~~się jako fałsz. Wstrzymywanie się od wartościowego, ^{mogłoby na} co innego, obiektyw-~~
~~nej nauki ^{wyższe są} osiągnięć podjęcie, że nie stawia jej nadę wszystko, wymaga~~
 ~~jest obowiązkim ciekim i wymaga podjęcia się niejednej ambicji, ale ten~~
~~i postulatem zbyt twierdym - ale kto w istocie w zdobywaniu i głoszeniu~~
~~prawy obiektywnej widzi najwyższy cel swego życia, kto istocie jest, jak~~
~~któraś to się mówi, człowiekiem nauki, i to nauki w pełnym tego wyrażenia~~
~~znaczeniu, ten nie będzie głuchy na podane różny ambicji i światło~~
~~obroni się podczas obrzydzenia jakiejkolwiek roli tam, gdzie tam, gdzie wy-~~
~~magacie dla prawy obiektywnej co najmniej objętości, jeśli nie wzrost~~
~~prawy obiektywnej bywa lekceważona. A zadanie światła~~
~~zadanie światła ma przekonanie, że Trzymając się zdala od wszyst-~~
~~kiego, co nie leży w dostojnym jego postępiem, sięga prawy obiek-~~
~~tywnej nie jest skazany na oszczędzenie i oszczędzenie wcale nie chodzi o~~
~~prawę, lecz o wiedzę, o wpływy, o godność, a naszerzyć, o paliębał~~
~~Professorowie Uniwersytetu, w ten sposób rozumiejący swoje powołanie~~
~~i nie trzeba też od ludzi nauki, jakimiś profesorowie Uniwersytetu, wymagać~~
~~szęby wstępowali na teren, tak mało liczący się dostojnością, nie trze-~~
~~ba im zarządzać braku poczucia ^{być} obywatelskiego, jeśli tego nie czy-~~
~~nia. Wszak nie wymaga się od artysty, by dalał na niewie społeczeństwu i nie~~
~~blisko mu się za nie, jeśli żyje wyłącznie dla swego twórczości - owsem nwa~~
~~że się to za rzecz najniebezpieczniej normalna ^{i wzrost} poddane; więc i profesor~~
~~wszak tworząc daleka piśmie swój własnym społeczeństwem i spelnia ^{swój} obowią-~~
~~zek obywatelski. Tak samo profesor Uniwersytetu, zdobywając prawdy naukowe~~
~~i rozgłaszając je słowem i piśmem.~~
~~nie przestaje być Ale jak każdy, kto tworzy wartości godne, tak~~
~~też i profesor Uniwersytetu swój nie tylko własnym społeczeństwem i nie~~
~~jest tylko obywatelom swego narodu i państwa. Należy on do wielkiej ^{nie}~~

~~w sprawie, ażeby w społeczeństwie rozumieli niezmienne dostojeństwo,
 w sprawie społeczności ludzkiej, bez względu na to, w jakim czynie będzie
 nie, po krótkim studium, jakżeż nie tylko w najdrobniejszych częściach
 mógł się zapanować się z metodami poszukiwania tej prawdy. A chociaż póź-
 ęty pod nazwą prawdy obiektywnej, prawdy naukowej, gdyż w uniwersytecie
 pomocy! Właściwie życie uniwersyteckie mogłoby również powinno się to-
 tam, gdzie wyłącznie panować winna gotowość do bratniej współpracy
 życia uniwersyteckiego ma być znaną i się wśród możliwości należy nawet
 zważające się w imię najtrudniejszych rzeczy, takie odcie właściwym
 wiążąc dalszą pracę poleć rozdział i rozprawkowa na liczne odcie
 jektowne), poważ także nad rozumieć się w uniwersytecie młodzież, przedsta-
 ęcy profesorów i docentów uniwersytetu pod standardem nauki i prawdy ob-
 Uniwersytet, to nietylko universitas magistrorum sed et scholarium. Jedno-
 żyby przez niezmienne pożądana, aby ten duch solidarności, jedno-~~

Takie są warunki, które są konieczne, aby i samemu być w uniwersytecie
 i takimi warunkami, które są konieczne, aby i samemu być w uniwersytecie

i w tym celu, aby i samemu być w uniwersytecie, to nietylko universitas magistrorum sed et scholarium. Jedno-
 żyby przez niezmienne pożądana, aby ten duch solidarności, jedno-
 Uniwersytet, to nietylko universitas magistrorum sed et scholarium. Jedno-
 żyby przez niezmienne pożądana, aby ten duch solidarności, jedno-

którą posiada dla znaczenia, które posiada na wszystkich polach bytowania
ludzkiego prawda obiektywna, prawda naukowa. Mając spełniać ~~to~~ w przyszłość
to zadanie, młodzież uniwersytecka winna się do niego zaprawiać ~~już~~ ^{już} za-
wczasu i ~~już w czasie~~ wyrabiać w sobie zdolność ^{uwolnienia} opanowywania chwilowych
nastrojów, namiętnych impulsów, emanowania się z pod wpływu pięknie brzmią-
cych frazesów, ^{zdolność} unikania ^{ster} zarzucanych na nią przez różnych łowców dusz sied
i ^{zdolność} ~~nie~~ rozpatrywania nasuwających się jej ^{wrażliwym umyślnym} zagadnień w ~~ten~~ sposób bez-
namiętny i stronny i rzeczowy, ^{zgodny z warunkami} przestrzegający wszelkich oszczędności,
warunków, ^u niezbędnych do jak największego zbliżenia się do prawdy obiektyw-
nej.

Odczuwając tak głęboko dostojęństwo Uniwersytetu, stawiając tak wysoko
godność stanowiska profesora uniwersytetu, zdaję sobie doskonale sprawę z
tego, że ~~we~~ własne moje postępowanie w ciągu mej działalności na katedrze
niezawsze odpowiadało płynącym ~~z tego dostojęństwa i z tej~~ ^{w nastroju tak uroczystej dla mnie chwili}
godności postulatam. Dlatego też dzisiaj, gdy obejmuję ~~całą~~ ^{całą} swoją prze-
szłość uniwersytecką, obok poczucia gorącej wdzięczności za udzielony mi
tytuł ~~zaszczyt i poczucia słusznej chyby dumy z jego posiadania~~ doznaję uczucia
pokory, którą ~~zwykle~~ ^e odzywać się w człowieku, gdy widzi, jak wielka odle-
głość dzieli ~~jego~~ rzeczywistość od jego ~~chęci i zamiarów~~. widząc jasno,
ile mi brak do tego, bym ^{Innym} mógł służyć ^{za} jako przykład i wzór. Jeśli mimo to
Uniwersytet Poznański ~~uznał~~ ^{czyni to} mnie za godnego udziela mi godność doktora
filozofii honoris causa, kierując się ~~widocznie~~ z przekonania, że in ma-
gnis et voluisse sat est, że tam, gdzie chodzi o rzeczy wielkie i wspaniałe,
sam ~~wysiłek~~ ^{około} szczerzy ~~przyczynienie~~ się do ich urzeczywistnienia za-
sługuje na uznanie i winien być naśladowany. Może nie będzie mi to poczytane
za brak skromności, jeśli pozwolę sobie twierdzić, że stale miałem przed
oczyma ~~jako docent i profesor Uniwersytetu~~ ^y obowiązek ~~ciężący~~ ^{ciężący} przede-
wszystkiem na ~~mi~~ obowiązek ¹ pozytywny ~~służenia~~ ² ~~prawdzie~~ ³ ~~oraz~~ ⁴ ~~negatyw~~
ny unikania wszystkiego, co by mogło ^e myśleniu ~~mojemu~~ ¹ narzucać ² uzależnkie
- rzeczywiście lub chociażby tylko pozornie - od momentów, obcych kryte-
ryom wiedzy obiektywnej. Obowiązek ten starałem się przede wszystkim speł-
niać jako nauczyciel uniwersytecki. Ci, co wykładają filozofię, łatwo mogą
ulec pokusie głoszenia poglądów, niedostępnych uzasadnieniu naukowemu, łatwo

które posiada dla znaczenia, które posiada na wszystkich polach bytowania
 Indukcyjna prawda obiektywna, prawda naukowa. Mając spełniać ją w przyszłości
 to zadanie, miodziel uniwersyteckie winna się do niego zaprawiać. ~~Wskazywać~~
 wczasn i ~~tu w czasie~~ wyrzbić w sobie zdolność opowiadania chwilkowych
 nastrojów, namiętnych impulsów, ~~emancypowania się~~ z pod wpływem pięknie brzmie-
 nych frazów, i unikania ~~zawracania~~ na nie przez różnych mówców dnas sled
 i ~~niekiedy~~ rozpatrywania naukowych ~~niekiedy~~ się ~~zaganien~~ w ~~ten~~ sposób bez-
 namiętny i strony i teozowy, ~~przebiegający~~ wszelkich ~~okoliczności~~,
 warunków, ~~niezależnych~~ do jak największego zblizania się do prawdy obiektyw-
 nej.

Stwierdzając tak głęboko dostojne Uniwersytetu, stawiając tak wysoko
 godność stanowiska profesora uniwersyteckiego, zdaje sobie doskonale sprawę z
 tego, że ~~nie~~ własne moje postępowanie w ciągu mej działalności na katedrze
 niezawnie odpowiadało ~~temu~~ ~~z tego dostojnego~~ z tego dostojnego i z tej
 w ~~naszym~~ ~~tak~~ ~~proszę~~ ~~dać~~ ~~mi~~ ~~nie~~ ~~chwili~~
 godności postulatów. Dlatego też ~~dalej~~, ~~gdy~~ ~~obajmuję~~ ~~myśl~~ ~~cała~~ ~~swoja~~ ~~prze-~~
~~zniosł~~ uniwersytecki, ~~obok~~ ~~pozostał~~ ~~gorzej~~ ~~wzniechności~~ ~~na~~ ~~uczelnicy~~ ~~mi~~
~~zaczęły~~ i ~~pozostał~~ ~~siemnej~~ ~~chude~~ ~~dnny~~ ~~z~~ ~~tego~~ ~~postadania~~ ~~domnie~~ ~~uczniela~~
~~pokory~~, ~~która~~ ~~zwyklo~~ ~~odzywał~~ ~~się~~ ~~w~~ ~~czlowieku~~, ~~gdy~~ ~~widzi~~, ~~jak~~ ~~wielka~~ ~~odje-~~
~~gnosł~~ ~~dzielei~~ ~~jego~~ ~~rzeczywistosc~~ ~~od~~ ~~tego~~ ~~choci~~, ~~i~~ ~~zamiarów~~. ~~widzę~~ ~~jasno~~,
~~ile~~ ~~mi~~ ~~brak~~ ~~do~~ ~~tego~~, ~~by~~ ~~mógł~~ ~~siemny~~ ~~jak~~ ~~przekład~~ ~~i~~ ~~wzór~~. ~~Jeśli~~ ~~mimo~~ ~~to~~
~~Uniwersytet~~ ~~Poznański~~ ~~wnosi~~ ~~mi~~ ~~na~~ ~~godnego~~ ~~uczniela~~ ~~mi~~ ~~godność~~ ~~doktora~~
~~filozofii~~ ~~honoris~~ ~~causa~~, ~~kiejący~~ ~~widocznie~~ ~~z~~ ~~przekonania~~, ~~że~~ ~~in~~ ~~na-~~
~~gna~~ ~~et~~ ~~voluisse~~ ~~est~~, ~~że~~ ~~tam~~, ~~gdzie~~ ~~chodzi~~ ~~o~~ ~~rzeczy~~ ~~wielkie~~ ~~i~~ ~~waga-~~
~~niste~~, ~~sam~~ ~~wydział~~ ~~saczezy~~ ~~przezwyczenia~~ ~~do~~ ~~ich~~ ~~wrzeszczenia~~ ~~na-~~
~~skazuje~~ ~~na~~ ~~uznanie~~ ~~lwinen~~ ~~by~~ ~~nasładowany~~. ~~Może~~ ~~nie~~ ~~dziale~~ ~~mi~~ ~~to~~ ~~pozycjan~~
~~na~~ ~~brak~~ ~~aktomności~~, ~~jeśli~~ ~~pozwole~~ ~~sobie~~ ~~twierdzić~~, ~~że~~ ~~stale~~ ~~mi~~ ~~zajem~~ ~~przed-~~
~~ozyma~~ ~~jak~~ ~~docent~~ ~~i~~ ~~profesor~~ ~~Uniwersytetu~~ ~~opowiadać~~ ~~ciężko~~ ~~przed-~~
~~wszystkiem~~ ~~na~~ ~~mi~~ ~~nie~~ ~~opowiadać~~ ~~pożyty~~ ~~siemnia~~ ~~prawdnie~~ ~~oraz~~ ~~negatyw~~
~~ny~~ ~~unikania~~ ~~wszystkiego~~, ~~co~~ ~~by~~ ~~mogło~~ ~~uzależnić~~ ~~moje~~ ~~uczelnicy~~ ~~uczelnicy~~
~~-~~ ~~rzeczywistosc~~ ~~lub~~ ~~chociażby~~ ~~tylko~~ ~~pozornie~~ - ~~od~~ ~~momentów~~, ~~opóych~~ ~~kryste-~~
~~rym~~ ~~wiedzy~~ ~~obiektywnej~~. ~~Opowiadać~~ ~~ten~~ ~~stare~~ ~~nie~~ ~~się~~ ~~przedewszystkiem~~ ~~spe-~~
~~nie~~ ~~jak~~ ~~nauzyciel~~ ~~uniwersytecki~~. ~~On~~, ~~co~~ ~~wykłada~~ ~~filozofie~~, ~~jak~~ ~~two~~ ~~mogę~~
~~nie~~ ~~okre~~ ~~szczenie~~ ~~ogledów~~, ~~nie~~ ~~dostępnych~~ ~~uczelnicy~~ ~~naukowemu~~, ~~jak~~ ~~two~~

moga się stać apostołami pewnych poglądów na świat. Mam to przekonanie, że katedra uniwersytecka nie jest odpowiednim miejscem dla ^{tego rodzaju} ~~tego rodzaju~~ apostołowania ; z niej powinny padać tylko takie słowa, za które uczący może przyjąć na siebie pełną odpowiedzialność naukową. Zapewne, że zdania o tem, co można a czego nie można naukowo uzasadnić, bywają rozbieżne. Sam dawniej ^{np.} sądziłem, że zagadnienie ~~nieśmiertelności~~ życia pośmiertnego może być przedmiotem argumentacji naukowej i jako docent Uniwersytetu wiedeńskiego nawet wykładałem /: w półroczu letnim 1994/5:/ "o nieśmiertelności duszy". Ale dość rychło nauczyłem się być krytyczniejszym i dlatego jako profesor trzymałem się w swej działalności profesorskiej zdala od zagadnień ~~metafizycznych~~ ^{wyja} których omawianie musiałoby mnie zaprowadzić na teren metafizyki genetycznej, t.j. tej, która się ~~zajm~~ ^{odpowiada} na pytanie, skąd się ~~wziął świat~~, przynajmniej w pewnym tego wyrazu znaczeniu. Albowiem zagadnienia, rozważane przez Arystotelesa pod nagłówkiem filozofii pierwszej, ^{obok innych} zwanej później metafizyką, obejmują ~~dwie~~ ^{dwie} bardzo różne grupy ~~kwesji~~ ^{kwesji} problemów : jedna dotyczy praw i własności bytu wogóle , druga ~~zajm~~ ^{zajm} się skupia się około pytania, skąd się bierze wszelka we wszechświecie zmiana, wszelki ruch. Pierwszą grupę możnaby objąć nazwą metafizyki opisowej, drugą metafizyki wyjaśniającej. Otóż zdaje mi się, że na pytania, które sobie ^{np.} ~~jak~~ ^{jaki} jest początek już nie tylko ruchu w świecie, ale samego świata ~~zagadaje~~ ^{zagadaje} metafizyka wyjaśniająca, ~~odpowiedzi naukowo uzasadnionych~~ ^{odpowiedzi naukowo uzasadnionych} nauka nie może udzielić odpowiedzi - przynajmniej w dzisiejszym stanie rzeczy, a wszelkie odpowiedzi, które się dotąd pojawiły, mają charakter przednaukowy, gdy tymczasem problemy metafizyki deskryptywnej czyli ~~wyjaśniającej~~ ^{wyjaśniającej} / opisowej - możnaby ją też nawać ontologią - mimo liczne tkwiące w nich trudności są ~~najzupełniej~~ ^{najzupełniej} dostępne opracowywaniu naukowemu ~~wychodząc z takiego~~ ^{wychodząc z takiego} ~~pojęcia metafizyki~~ ^{pojęcia metafizyki} chociaż opracowywanie to postępuje niezmiernie powoli naprzód i wymaga wielkiej ostrożności, gdyż łatwo przekroczyć granice metafizyki opisowej i przesunąć się w zakres metafizyki wyjaśniającej. ~~Zo/ż~~ ^Z ~~Za~~ ^{Za} ~~gadnień z tego zakresu~~ ^{gadnień z tego zakresu} w wykładach swoich nie poruszałem , nie chcąc zejść z bezpiecznego gruntu metod naukowych; ~~zdając sobie złaś sprawę z niebezpieczeństwem~~ ^{byłem też bardzo} ~~związanych z rozpatrywaniem problemów metafizyki opisowej~~ ^{związanych z rozpatrywaniem problemów metafizyki opisowej} ~~unikaniem~~ ^{unikaniem} też omawiania problemów, których rozważanie mogłoby łatwo poprzez metafizykę opisową doprowadzić do zetknięcia się z metafizyką wyjaśniającą,

mogły się stać spójnymi pewnych poglądów na świat. Mam to przekonanie, że
 Katedra uniwersytecka nie jest odpowiednim miejscem dla takiego spójnego
 wania; z niej powinny być tylko takie słowa, za które nikt nie może przy-
 jąć na siebie pełną odpowiedzialność naukową. Zapewne, że zdania o tem, co
 można z czego nie można naukowo uzasadnić, byłyby rozbieżne. Sam daniel
 sądził, że zagadnienie niesamieralności życia posmiertnego może być
 przedmiotem argumentacji naukowej i jako docent Uniwersytetu wiedeńskiego
 nawet wykładał: w podręczniku letnim 1904/5: "o niesamieralności duszy".
 Ale dość rychło nancyłem się być krytyczniejszy i dlatego jako profe-
 sor trzymałem się w swej działalności profesorskiej zdala od zagadnień me-
 talfizycznych których omawianie musiałoby mnie zaprowadzić na teren metafiz-
 zyki genetycznej, t.j. tej, która się najm. odpowiada na pytanie, skąd się
 wziął świat, przynajmniej w pewnym tego wyrazu znaczeniu. Odpowiedź za-
 gania, rozważane przez Arystotelesa pod nagłówkiem filozofii pierwszej,
 zwanej później metafizyką, obejmują dwie bardzo różne grupy kwestyj proble-
 matów: jedna dotyczy praw i własności bytu wogóle, druga kwestyj skąd
 się wziął świat, skąd się pierze wszelkie we wszelkie zmiens,
 wszelki ruch. Pierwszą grupę można by było nazwać metafizyką opisową, drugą
 zaś metafizyką wyjaśniającą. Odczuję mi się, że na pytanie, które sobie
 np. jaki jest początek iu nie tylko w świecie, ale samo światu
 zadaje metafizyka wyjaśniająca, odpowiedź naukowo uzasadniająca nauka
 nie może udzielić odpowiedzi - przynajmniej w dalszym stanie rzeczy, a
 wszelkie odpowiedzi, które się dotąd pojawiły, mają charakter przednaukowy,
 gdy tymczasem problemy metafizyki deskryptywnej czyli wyjaśniającej opiao-
 wej - można by je też nazwać ontologią - mimo liżnne tkwice w nich trudno-
 ści są najistotniejszą dostępną opracowywaniu naukowemu. ~~Wobec tego z tego~~
 pojęcia metafizyki chociaż opracowywane to postępuje niezmiernie powoli na-
 przed i wymaga wielkiej ostrożności, gdyż łatwo przekroczyć granice metafiz-
 zyki opisowej i przeskoczyć się w zakres metafizyki wyjaśniającej. ~~Wobec tego~~
 gadanie z tego zakresu w wykładach swoich nie porażałem, nie chce zejść
 z bezpiecznego gruntu metod naukowych; zdając sobie zają sprawę z niebezpie-
 czeństwem, związanych z rozpatrywaniem problemów metafizyki opisowej ~~nie~~
 tem też omawianie problemów, których rozwiązanie mogłoby być poprawnie me-
 talfizykę opisową doprowadzić do zetknięcia się z metafizyką wyjaśniającą.

- do problemów tych zaliczam pewne zagadnienia teorii poznania - ; natomiast nie wahałem się wyklądać etyki, albowiem jestem przekonany, że zagadnienia etyczne można a więc także należy ^{rozwiązywać} ~~rozstrzygać~~ metodami naukowymi. Zdawkę sobie jasno sprawę z faktu, że religijny lub metafizyczny pogład na świat i życie dostarcza ~~nieocenionych, więc~~ niezmiernie doniosłych motywów dodatniego postępowania i dlatego odgrywa ważną rolę wychowawczą, ale nie zmienia to faktu, że normy etycznej można wyprowadzać z ~~twierdzeń, dostępnych nau-~~ ^{to znaczy} ~~kowego uzasadnienia~~ twierdzeń naukowych, a więc przede wszystkim naukowo uzasadnionych. Pamiętać o tem wypada właśnie dzisiaj, gdy walczą ze sobą poglądy na świat i życie, ^{obalając jedne a propagując} ~~z obalaniem jednych a propagowaniem drugich/~~ ^{inne} ~~innych~~ ^{zarazem} głosi się ~~nadejście~~ śmierć starej i narodziny nowej moralności ^{pozwała prępuszczać,} Otóż spokojne rozpatrzenie sprawy dowodzi ~~że tak samo, jak pewne normy e-~~ ^{tyczne} ~~wspólne są pogaństwu i etyki naukowej, znane już starożytności greckiej i rzymskiej, przetrwały olbrymi przerwót, dokonany przez chrześcijaństwo, że tak samo przetrwają one dokonywujac^e się na naszych oczach przewroty . Tem, co się zmienia, są jedynie pewne, ~~sposoby~~ ^{sposoby} od okoliczności czasowych i miejscowych zależne sposoby zastosowywania stałych norm zasadniczych.~~

